

Sygn. akt XI W 872/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Karolina Szczęsna, Karolina Kowalczyk

Przy udziale oskarżyciela publicznego M. W. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 sierpnia 2017 roku, 2 lutego 2018 roku i 13 lutego 2018 roku w W.

sprawy **P. W.**

syna S. i H.

urodzonego (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniach 14–16 listopada 2016 roku w W. przy ulicy (...)

4 w siedzibie E. (...) dokonał przywłaszczenia dokumentów,

w tym umowy najmu mieszkania, rozliczenia PIT, świadectwa pracy, umowy rachunku bankowego, umowy pożyczki oraz umowy zleceń na szkodę żony M. W. (2),

tj. o wykroczenie z art. 126 § 1 kw,

I. obwinionego P. W. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw określa, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 872/17

UZASADNIENIE

P. W. obwiniony został o to, że: w dniach 14–16 listopada 2016 roku w W. przy ulicy (...) w siedzibie E. (...) dokonał przywłaszczenia dokumentów, w tym umowy najmu mieszkania, rozliczenia PIT, świadectwa pracy, umowy rachunku bankowego, umowy pożyczki oraz umowy zleceń na szkodę żony M. W. (2), tj. o wykroczenie z art. 126 § 1 kw,

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w W., ul. (...), zajmującą się usługami tzw. wirtualnego biura. Pokrzywdzona M. W. (2), żona obwinionego, była pełnomocnikiem obwinionego, upoważnionym do reprezentowania go w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. W dniu 13 listopada 2016 r. pokrzywdzona zażądała od obwinionego, aby wyprowadził się z domu i przekazał na jej rzecz prawa do prowadzonej na jego nazwisko wskazanej działalności gospodarczej. Obwiniony wyprowadził się z domu jednocześnie konsultując z prawnikiem zasadność żądań pokrzywdzonej co do jego działalności gospodarczej, którą się faktycznie zajmowała się pokrzywdzona. Za poradą prawnika obwiniony zabrał w dniach od 14 do 16 listopada 2016 r. z siedziby swojej

działalności gospodarczej, znajdującą się tam dokumentację, wśród której były także dokumenty wskazane we wniosku o ukaranie.

Po przeanalizowaniu dokumentów wspólnie z prawnikiem, obwiniony zwrócił wskazane dokumenty, nie dotyczące jego działalności gospodarczej w części bezpośrednio do rąk żony a w z części do rąk męża siostry pokrzywdzonej – Ł. K., za pokwitowaniem, aby ten przekazała je pokrzywdzonej.

Obwiniony i pokrzywdzona są od listopada 2016 r. w trakcie postępowania rozwodowego.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o ujawnione dowody:

- wyjaśnienia obwinionego (k. 11, zapis audiowizualny rozprawy k.134)
- częściowo zeznania świadka M. W. (2) (k. 6)
- protokół przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 2-3)
- pismo obwinionego (k. 135)
- wykaz dokumentów (k. 136).

W toku postępowania wyjaśniającego obwiniony przyznał się do zarzucanego mu czynu jednocześnie wyjaśniając, iż zabrał dokumenty tylko po to aby zawieść je do kancelarii prawnej, aby udokumentować działania żony na szkodę rodziny.

Obwiniony w toku postępowania sądowego przyznał że wskazane we wniosku o ukaranie dokumenty zabrał, razem z całą dokumentacją dotyczącą jego działalności gospodarczej, aby przekazać je reprezentującego go kancelarii prawnej. Gdy okazała się że takie dokumenty nie są związane z prowadzeniem działalności zwrócił je żonie, część z nich przekazując Ł. K. za pokwitowaniem.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, które korespondują z innymi dowodami uznanymi za wiarygodne. Wyjaśnienia obwinionego są logiczne i przekonujące.

Za wiarygodny tylko w części sąd uznał zeznania świadka M. W. (2). Sąd uznał, iż zeznania świadka, iżby nie odzyskała ona dokumentów zwróconych przez obwinionego są niewiarygodne. W ocenie sądu obwiniona, wobec konfliktu małżeńskiego który doprowadził do opuszczenia domu przez obwinionego i postępowania rozwodowego, składała takie zeznania motywowana tym konfliktem (co zresztą zdaniem sądu zdecydował też o zainicjowaniu przedmiotowego postępowania przez pokrzywdzoną). Sąd uznał, iż zeznania pokrzywdzonej są prawdziwe i wiarygodne tylko w zakresie okoliczności w jakich obwiniony zabrał dokumentację swojej działalności z jej siedziby.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów ujawnionych na rozprawie bez ich odczytywania w trybie art. 76 § 1 kpw. Dowody nie zostały zakwestionowane, a ich treść nie budzi żadnej wątpliwości. Z tych względów, Sąd przyznał im walor wiarygodności.

Z uwagi na fakt, że w toku postępowania sądowego ujawniły się okoliczności związane ze stanem zdrowia obwinionego, dopuszczony został dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry, celem stwierdzenia czy obwiniony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu był poczytalny oraz czy jego aktualny stan zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Biegły psychiatra w wydanej opinii (k. 93-94, k. 121-122) stwierdził jednoznacznie, iż stan psychiczny obwinionego nie znosił, ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i zdolności pokierowania swoim postępowaniem, poczytalność obwinionego w czasie czynu i postępowania nie budzi jakichkolwiek wątpliwości oraz , że obwiniony może stawiać się przed sądem i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny. Sąd podzielił wnioski zawarte

w pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej, bowiem została ona przygotowana przez osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron. Zdaniem sądu analizowana opinia została sporządzona w sposób rzetelny.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 126 § 1 kw, kto zabiera w celu przywłaszczenia, przywłaszcza sobie albo umyślnie niszczy lub uszkadza cudzą rzecz przedstawiającą wartość niemajątkową, podlega karze grzywny albo karze nagany.

Przedmiotem czynności wykonawczej wykroczenia unormowanego w art. 126 § 1 KW jest cudza rzecz przedstawiająca wartość niemajątkową. Takie ujęcie przedmiotu czynności wykonawczej oznacza, że przedmiotem czynności wykonawczej jest rzecz, która dla właściciela ma znaczenie symboliczne, wywołuje u niego określone przeżycia psychiczne, jest on do niej przywiązany. Chodzi zatem o to, że zachowania wymienione w art. 126 § 1 KW godzą w uczucia pokrzywdzonego, wyrządzają mu krzywdę, której nie da się przeliczyć na pieniądze. Określając podmiot wykroczenia przewidzianego w art. 126 § 1 KW ustawodawca użył zaimka "kto". W tym przypadku sprawcą wspomnianego wykroczenia może być każdy, kto dokonuje kradzieży, przywłaszczenia, niszczenia lub uszkodzenia cudzej rzeczy przedstawiającej wartość niemajątkową. W przypadku stosunków małżeńskich "cudzą" będzie nie tylko rzecz należąca do majątku osobistego współmałżonka, ale także rzecz stanowiąca element majątku wspólnego. W tym ostatnim przypadku sprawca powinien jednak ponieść odpowiedzialność nie za kradzież rzeczy, ale za jej przywłaszczenie.

Wykroczenie określone w art. 126 § 1 kw można popełnić wyłącznie umyślnie. W przypadku zaboru w celu przywłaszczenia, a także przywłaszczenia w rachubę wchodzi wyłącznie zamiar bezpośredni.

Ustawowe znamię przywłaszczenia określa zachowanie się sprawcy, który jest już w faktycznym władaniu cudzego mienia lecz postępuje z nim tak, jak z mieniem własnym. Koniecznym warunkiem przestępstwa przywłaszczenia (tak jak i kradzieży) jest, aby sprawca działał z zamiarem trwałego pozbawienia właściciela możliwości dysponowania tym mieniem (por. wyrok SN z dnia 6.9.1988 r., IV KR 237/88, IP 1989, Nr 1, poz. 12). Zachowanie sprawcy polegające na zaborze musi zostać podjęte w celu przywłaszczenia rzeczy ruchomej, a więc postąpienia z nią jak ze swoją własną i pozbawienia właściciela (w przypadku majątku małżeńskiego – małżonka współwłaściciela) możliwości wykonywania wobec takiej rzeczy atrybutów właściciela.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, w przekonaniu sądu, nie ma żadnych wątpliwości, iż obwiniony nie miał zamiaru trwałego pozbawienia pokrzywdzonej możliwości korzystania i dostępu do dokumentów wskazanych we wniosku o ukaranie. Obwiniony zabrał te dokumenty (znajdujące się wśród dokumentów jego działalności gospodarczej), tylko po to aby ustalić sytuację majątkową rodziny. Po zapoznaniu się z tą dokumentacją i przeanalizowaniu jej wspólnie z prawnikiem, obwiniony bezzwłocznie zwrócił dokumenty obwinionej,

Nie ma więc żadnych podstaw do przyjęcia aby działaniom obwinionego towarzyszył zamiar trwałego przywłaszczenia tych dokumentów. W konsekwencji wobec stwierdzenia, iż obwiniony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanego mu czynu zabronionego, sąd obwinionego uniewinnił.

Na podstawie art. 118 § 2 kpw sąd określił że koszty postępowania ponosi w tej sprawie w całości Skarb Państwa.